GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 23.

W Niedzielę Dnia 18. Marca 1804.

Marzec 1804.

Dnie Miesiąca.	Stopień Termometru
1	— 1,2
2	— 2,0
3	— 2,2
4	— 3,0
5	† 0,4
6	— 2,7
7	— 3,4
8	— 4,4
9	— 4,4
10	— 3,9
11	— 2,4
12	— 1,2
13	† 0,3
14	† 0,06
15	† 0,8

Z Wiednia d. 10. Marca.

Za zmarłego Królowicza Szwedzkiego Xcia Ostgotlandzkiego zawdział dwor d. 8 na 10 dni żałobę.

J. C. K. M. raczył Młynarza w Atzgersdorfie, Antoniego Hofa za odkryte zrodło wody i przeprowadzenie iey daleko wielkim kosztem i z wielką trudnością pod budynkami do środka miasta dla powszechnego użytku, udarowac nayłaskawiey medalem nadgrody dla zachęcenia innych do podobnych przedsięwzięść.

O skutecznym sposobie ratowania ludzi na pozor umarłych, mamy znowu szczęśliwy dowod. W Asparn znaleziono d. 21 Grudnia r. p. rano tamteyszego siedlarza, żonę i ucznia nieżywych i skośniałych w izbie. Przywołano czemprędzey mieyscowego chirurga Jana Strudel, który użył naydzielnieyszych sposobów do ich ratowania. Kazał drzwi i okna pootwierać, puszczał umarłem powietrze w usta, kazał ich spirytusami smarować i drażniące nawąchać [illegible]. Po dwu godzinnym używaniu tych środkow, zobaczył z radością powracaiących do życia wszystkich troie ludzi, a przy dalszey iego staranności odzyskali mowę i zupełne zdrowie. Ratunek tych ludzi tem był trudnieyszy, że nie wiedziano prawdziwey przyczyny ich śmierci, którą zabobon nadnaturalnem przypisywał przyczynom. Pożno dopiero odkrył ią chirurg i całą gromadę o podobnem niebezpieczeństwie ostrzegł. Żona siedlarza przeniosła była palące się węgle kamienne w wieczor z pieca chlebowego do pieca do izby, zawarła czeluście, a drzwiczki do izby otwarła, i zaduchem węgli podusili się spiący. Gubernium niższey Austryi zaszczyciło tego zasłużonego dla ludzkości chirurga pochwalnym dekretem, a pewien kawaler, który przeznaczył corocznie lekarzowi lub chirurgowi za wyratowanie od

śmierci człowieka 25 ryń. kazał mu ich wypłacić.

Z Petersburga d. 17. Lutego.

Urodziny W. Xżny Maryi były tu wczoray z wielką okazałością obchodzone. Przed południem była u dworu schadzka, a w wieczor dany był wielki i piękny faierwerk.

Hrabia Buxewden poiechał do Rygi, gdzie od 5 mieſięcy woyskowym guwernerem mianowany zoſtał.

Kanclerz państwa, hrabia Woronzow, otrzymał także od J. Imp. M. znaki powierzchowne dwoch wielkich roſſyyskich orderow brylantami wysadzone.

Widziemy co raz dobroczynieysze skutki z Imperatorskiego ukazu, przez który pozwolono ślachcie udarowac swych poddanych wolnością lub im onę sprzedać, i tym sposobem uwolnieni włościanie maią ſtan wolnych gospodarzy składać, czego ieszcze w Roſſyi nie było. Nie ieden ślachcic poſiadaiący niezmierne dobra, ale niemniey wielkie maiący długi, przymuszony ieſt dla prowadzenia okazałego życia uciemiężać swych poddanych, lub ich oddawac na łup swem officyaliſtom, znayduie w tym mądrym środku od iednego razu sposób zapobieżenia swem potrzebom i dogodzi swem poddanym. Bogatsi poddani zrucą ſię, opłacą długi iego i ieszcze mu znaczną summę w rece dadzą. Wierzyciele odzyskaią bez proceſſu swą należytość, a właściciel wyrwany z rąk lichwiarzy, ma oczyszczone z długow dobra. Z lepianek niewolniczych powſtaną dobrze zabudowane wſie, zamieszkane przez wolnych i szczęśliwych ludzi. Podobne zdarzenie przytrafiło ſię niedawno w gubernii Woroneskiey, gdzie poddani zapłacili 1,400,000 rubli długow za swego Pana, i ieszcze mu 400,000 rubli do rąk dali. Uwolnieni włościanie dali zaraz dowod swego patryotyzmu dla kraiu, okazuiąc iak dalece nowy ten ſtan użytecznym bydź może dla państwa, kopiąc swem kosztem kanał na 15 wersztow długi, nader dla tamteyszego przemysłu ważny.

Z Berlina d. 3. Marca.

Króleſtwo Jchmość poiechali z familią Oranii i Heſſenską do Potsdamu.

Dwor Królewski odwiedził niedawno w Berlinie kruszczowy gabinet gorniczego radcy Karſtena, i był przytomny wielu doświadczeniom, które właściciel czynił z kamieniami oko świata (Hydrophon), sybirskim spatem (Chlorophon), i odkrytemi przez P. Humboldta polarnemi kamieniami. Król Jmć odwiedził także z Xciem naſtępcą Oranii gabinet anatomiczny.

Pod czas oſtatniey reprezentacyi opery Genowefa, zdarzył ſię przypadek, że teatralne podwyższenie, na którym 40 taniecznikow tańczyło, zapadło ſię. Król udał ſię natychmiaſt z loży na teatr, czyli który z aktorow nie szwankował na życiu; ale szczęściem kilka tylko osób lekko ſię skaliczyło.

W iednym grobie katedralnego kościoła w Wrocławiu znaleziono d. 7 Lutego zwłoki, które podług wyrażonego na trunnie roku miały iuż 590 lat, a ieszcze w całości zoſtawały. Rysy twarzy i długa czarna broda były nie naruszone, suknie atoli, aż do trzewikow z obciętemi końcami, były spruchniałe. Z metryk nie można było doyść czyie to były zwłoki.

Niedawno znalazł pewien włościan o 13 mil od morza baltyckiego w dole na łące kawał bursztynu, maiący 14 cali długości, 3 szerokości, 318 kubi. cal. grubości i przeszło 13 funtow ważący. Jeſt to naywiększa sztuka bursztynu, iaką dotąd widziec można było. Handluiący kruszczami ofiarował zaraz za nią 3000 talarow; ale wzięto ią do królewskie-

go gabinetu; Król kazał wynalazcy i właścicielowi łąki 1000 talarow wypłacic. W gabinecie królewskim w Madrycie znayduie się bursztyn, który dotąd miano za naywiększy, iednak 8 tylko funtow waży.

Z Paryża d. 24. Lutego.

Onegday odprawiła się wielka rada stanu, na którey znaydowali się konsulowie, ministrowie, członki ciała prawodawczego i trybunatu, iako też wiele innych urzędnikow, pod czas którey czytano wszystkie papiery, ściągaiące się do ostatniego spisku.

Aresztowania zdaią się iuż bydź ukończone; kilka osób iuż nawet uwolniono. Moreau i inni obwinieni będą przez kryminalny i inne trybunały sądeni. Dwudziestu czterech adwokatow ofiarowało się za obrońcow jenerała Moreau; ale Chateau Lagarde miał odebrac pierwszeństwo.

Pani Moreau przyymowała w tych dniach wszystkie osoby odwiedzaiące ią tak z iey znaiomych iako i męża. Pomiędzy temi znaydowało się wiele cudzoziemcow. Matka iey, Pani Hullot, była iak zapewniaią aresztowana, ale tylko przez dwie godziny. Jest ona teraz dosyć spokoyna względem losu swego męża.

Jenerał Laborie, ścisły przyiaciel Moreau, miał przez ucieczkę uniknąc aresztu. Mowią, iż okręt na którym oczekiwano nowych spolnikow spisku, dopłynął do brzegow i wszystkich aresztowano.

Pani Lajolais, aresztowana w Strasburgu, dopiero przed pół rokiem z Londynu powrociła, gdzie przy Pichegru bawiła; nie dawno otrzymała znaczną summę pieniędzy, i chciała do Paryża iechac dla widzenia swego dawnego przyiaciela Pichegru. Papiery iey są zapieczętowane. Jest ona ta sama, która w odkrytey w Offenburgu korrespondencyi roku 1797 była uwikłana, więziona, a w rok potem z jenerałem Lajolais i innemi osobami przed kommissyą woyskową stawiona i od niey za niewinną uznana. Była długi czas kochanką Pichegru. Trzymana iest w Strazburgu w ścisłym wiezieniu; ale podobno będzie do Paryża przeprowadzona.

Ponieważ znayduie się teraz wiele woyskowych w Paryżu, którzy nie zgłosili się do rządcy paryzkiego, wydał on zatem rozkaz, iż wszyscy woyskowi, którzy przestępuią takowy przepis, aresztowanemi bydź maią.

Cały Monitor iest teraz zapełniony adressami do pierwszego konsula względem zniszczonego spisku, z których wszystkie naypochlebnieysze ni są zapełnione wyrazami.

Papiery tyczące się spisku, iuż są w druku.

Reprezentacya trajedyi Horacych iest do dalszego czasu odłożona.

Radca stanu Portalis posłał wszystkim biskupom rapport W. sędziego o spisku. Arcy biskup paryzki, który osobiście winszował wczoray pierwszemu konsulowi uniknionego nieszczęścia, wydał okolnik, aby na d. 26 Lutego odprawione było z tego powodu uroczyste nabożeństwo.

Przeszłego wtorku dawała Pani Bonapartowa żonom senatorow, radcow stanu, prawodawcow, trybunow i członkow, kassacyynego trybunatu, audyencyą, które iey składały powinszowania względem uniknionego szczęśliwie spisku. Natłok tak był wielki, że tylko kupami wchodziły. Na sali audyencyyney stało kilka krzeseł około komina; damy występowały na przod, a mężowie ich zostawali za krzesłami. Do każdey przemowiła coś Pani Bonapartowa, i pożegnała ie, aby innem w przedpokoiu czekaiącem ustępowały.

Wczorayszy Monitor przytacza pod d. 1 z Londynu:

" Wczoray zostało po całem mieście rozrzucone pismo, które się temi wyrazy zaczena: Gdy zamordowanie Bonapartego i osadzenie na tronie Ludwika XVIII. bliskiemi są, przeto większa część Francuzow powroci zapewne do Francyi; tymczasem ogłaszaiący to, ofiaruie swoie usługi do nauki ięzyka francuzkiego, &c. ,,

Daley mowi tenże dziennik: " Pichegru wysiadł d. 16 Stycznia przy Beville do Francyi; d. 25 przybył do Paryża. Policya dowiedziała się dopiero 8 Lutego, że się w stolicy znayduie, i od tego czasu zaczęła go śledzić. D. 9 iadł obiadł u swego brata, starego kanonika, mieszkaiącego na placu Panteonu i żyiącego z szczupłey swey pensyi, z Lajolais i Couchery. Brat ten Pichegru iest aresztowany i tę rzecz wyznał. Pierwszą razą, kiedy Pichegru swego brata w Paryżu odwiedzał, towarzyszyli mu Lajolais i Georges. Pichegru i Georges mieli potem naradzenie z Moreau. Sam Pichegru był po dwa razy wieczorem w domu Moreau. Na ostatnie naradzenie, Frenieres sekretarz Moreau, zawiosł Pichegru w karyolce do tamowiemego doma, co ze wszystkich wyznań się pokazuie. Gdy W. sędzia wydał rozkaz aresztowania jenerała Moreau, policya wiedząc o co rzecz idzie, aresztowała także trybuna Moreau i sekretarza Frenieres. Pierwszy konsul dowiedziawszy się o tem, kazał zapytać się W. sędziego czyli brat Moreau i sekretarz Frenieres należą do spisku? Na odpowiedź iego, że nie, kazał ich uwolnić, dodaiąc, iż gdyby chodziło o niebespieczeństwo kraiu, lub wypadało tylko na dobro narodu uważać, tedy spiskowi byliby iedneyże nocy aresztowani przez woyskowy sąd osądzeni i straceni. Ale tu nie zachodzi tego potrzeba, chce zatem aby wszystkie formalności ściśle zachowane zostały i winowaycy kryminalnie sądzeni byli. W kilka godzin potem został Frenieres przez różne wyznania powołany. Obwinienia tak zaś były mocne, że W. sędzia widział się bydź zniewolonym kazać go aresztować; ale on iuż był umknął, i do tego czasu go nie złapano. Z reszta Pichegru, La Chaussée i X. Ratel byli od Messidora prynсypalnemi korrespondentami Anglii. Jenerał Savary i podprefekt w Amiens zabrali całą pakę listow i cyfer i przewozcow onych zaaresztowali. Z tey korrespondencyi widziec można, że Pichegru i X. Ratel wiedli z sobą spor o mieysce do kommunikacyi z Angliią. Znaleziono także w tey korrespondencyi pewną liczbę wexlow. Nakoniec znayduią się w niey dowody względem połapanych angielskich szpiegow około Boulogne. Nikczemnicy ci będą przez woyskowy lub kryminalny sąd Sekwany sądzeni.,,

Lucyan Bonaparte powrocił tu z swoiey podroży do Włoch.

Pierwszy konsul ma nad brzegi wyiechać po zakończeniu posiedzeń ciała prawodawczego, które ma się po d. 6 Marca rozeyść.

P. Brigaud, korrespondent rożnych akademiy i członek berlińskiey, umarł d. 3 t. m. w Trevnier w 85 roku życia. Był oycem 22 dzieci, na które nie raz patrzał z ukontentowaniem, kiedy z nim stoł zasiadły. W całey Bretanii był znany z uczonych badań względem niższey Bretanii ięzyka, który on początkowym nazywał, iakoby Adam mowił nim w Raiu. Court de Gibelin korzystał nieraz z iego nauki.

Dochody Rzpltey w 11 roku uczyniły 606 mill. 454.619, a wydatki wyniosły 617 mill. 802,213 fr. Narodowe lasy przyniosły przeszło 41 mill. cła 39, poczty 10½, lote-

ryna 16, kopalnie solne 2 mill. &c. Pomiędzy wydatki wchodzi dług narodowy i pensye przeszło 78 mill. Żołd dla woyska wynosi 135 mill. woyskowa administracya 87, a woyskowe ministeryum 36, marynarka 142, wydział zagranicznych zwiazkow 7 na negocyacye 12 mill. policya 642,604 fr.

Z Paryża Dnia 27. Lutego.

Dziennik urzędowy mieści w sobie pod dniem dzisieyszym co następuie:

" Nadzwyczayny goniec wyprawiony z Ostendy od jenerała Davous przywiozł Numer 3722 gazety hrabstwa Kent we środę dnia 21 Lutego wyszłey. Wiadomości, które ta gazeta mieści w sobie sa nader ważnemi. Zdaie się, że w tey epoce Krol Angielski był od 8 lub 10 dni cieżko chorym, i że stan iego zdrowia tak dalece się pogorszył, że wstrzymał bieg wszystkich interessow i wszystkie ambicye w poruszenie wprowadził. „

Wyiątek z gazety angielskiey pod tytułem: Kentish Gazette drukowaney w Kantobery — we Srodę d. 21 Lutego.

London. " Pierwsza przyiemna odmiana w chorobie królewskiey zapowiedziana była w piątek przez następuiące doniesienie: iż J. K. Mość spał przez kilka godzin i zdaie się bydź żywszym. Podpisano F. Millmann. W. Heberden. „

Doniesienie sobotnie było następuiące: J. K. Mość iest w tym samym stanie zdrowia, co na dniu wczorayszym, nieobawiamy się żadnego nagłego niebespieczeństwa. Podpisano J. Pepys, Reynolds, Millmann, Heberden.

P. Pepys i lekarz Reynolds wezwanemi byli na zalecenie rady gabinetowey, w piatek naradzali sie, z P. Franciszkiem Millmann i lekarzem Heberden w pałacu Królowey. Ministrowie uwolnieni teraz od wielkiey niespokoyności o życie Królewskie, bedą mogli z większą rozwagą roztrząsać środki iakich wymaga stan w iakim się w tym momencie państwo znayduie przez zawieszenie obowiazków władzy wykonawczey. Jeżeli w poniedziałek nadchodzący pokaże się, że stan zdrowia J. K. Mości usprawiedliwia życzenia, których pragniemy, zamiarem iest ministrow wnieść w obydwoch izbach, ażeby posiedzenia swoie do nieiakiego czasu odroczyły; a jeżeli przeciwnie choroba Królewska pokaże się zagrażaiącą, okropne nasze teraźnieysze położenie wyciaga koniecznie aby styr rządu powierzony był biegłey i zręczney ręce, i mniemamy, że nie można umieścić go przyzwoiciey iak w rękach Xiecia Wallii. W piątek dwa tysiące osób dowiadywało się w pałacu St. James o zdrowie Królewskie, a przystępy do niego nie zliczoną liczbą osób wszelkiego stanu mocno zastraszonych chorobą Królewską, zapełnione były. Xiążę Jorku miał w piątek naradzenie z P. Addingtonem, w domu iego na ulicy Downing. Xiążę Glocesteru był przytomny na radzie gabinetowy w domu ministra o godzinie 2 po południu. Spodziewano się, że w piątek ostatni zdany bedzie w parlamencie rapport o stanie choroby Królewskiey; lecz obydwie izby posiedzenia swoie odroczyły do póniedziałku i tak w iedney iak i w drugiey izbie żadney o chorobie Krolewskiey nieuczyniono wzmianki. W izbie niższey licznie zgromadzone były iey członki, pomiedzy innemi P. Pitt, P. Fox i wielu innych sławnych członkow znaydowało się na posiedzeniu. Kawaler John Wrottesley osądził, że w ninieyszym położeniu rzeczy do innego czasu odłożyć powinien swóy wniosek względem powstania d. 23 Lipca w Irlandyi. Gazeta czwartkowa to iest d. 16 Lutego mówi, że w poniedziałek d. 13 Lutego P. Addington udał sie do Xiecia Wallii z uwiadomieniem go o chorobie Królewskiey i naradzał się z nim bli-

ko przez godzinę. Jesteśmy dobrze uwiadomionemi, gdy twierdziemy, że P. Addington pisał billet do Xcia Wallii, prosząc go o pozwolenie odwiedzenia siebie drugi raz; lecz Xiążę nieprzyiął tey drugiey wizyty: dla tego to donosiemy, ponieważ zręcznie rozgłoszono, że minister Addington codziennie Xcia Wallii odwiedza. Ostatniego piątku w gazecie wieczorney wymieniono osoby maiące bydź przeznaczonemi do składania nowego ministeryum, lecz my bardzo powątpiewamy aby to przyszło do skutku. Lista tych osób mieści ludzi, którzy razem w ministeryum umieszczeni bydź nie mogą.

Doniesienie niedzielne mniey było zastraszaiącym, osnowa iego była następuiąca: "J. K. Mość dobrze noc przepędził i na dniu dzisieyszym stan iego zdrowia polepszył się. Podpisano L. Pepys, H. R. Reynolds, F. Millmann, W. Heberden.

Wczoray w południe bramy pałacu iak zwyczaynie otworzone były, i poniżey położona wiadomość przez lorda Sydney ogłoszoną była:

W Pałacu Królowey d. 20 *Lutego.* J. K. Mość w tym samym prawie stanie zdrowia co dnia wczorayszego znayduie się. Podpisano &c.

Lekarz Simmonds przełożony śpitala S. Łukasza na dniu wczorayszym wezwany został i w sobotę równo z innemi lekarzami służbę odbywał.„

Można mniemać, że chorobą Królewską nie iest sama iedynie puchlina w piersiach iak rozgłoszono.

W niedziele o godzinie 2giey odprawiła się rada gabinetowa w domu kanclerza skarbowego, która przez kilka godzin trwała. —— Kanclerz skarbowy w sobotę o godzinie wpół do czwartey miał naradzenie z familiią Królewską. W ciągu dnia tego lekarze różnych udzielali ministrom wiadomości o stanie choroby Królewskiey.

Z Hagi d. 28. *Lutego.*

Błyskawica, którąśmy tu dnia 24 t. m. mieli, była razem w wielu mieyscach i wszędzie pioruny biły, a nawet kilku ludzi zabiły. Dziś popozbyciu się tak wiele ognistey materyi wyczyściło się powietrze.

Wyszedł tu podobny iak we Francyi rozkaz, aby nasze pisma nic niedonosiły o wyyściu i sile flesingskiey flotyli, ani o okrętach w innych portach będących.

Zabrany przez batawskiego korsarza angielski okręt został mu w Norwegii przez Anglików odebrany; rząd nasz zalecił swemu posłowi w Kopenhadze, aby się o to u tamteyszego rządu upomniał.

Będący tu dawniey, potem w Petersburgu portugalskim posłem, kawaler d'Aranjo, iest podług listów z Portugalii na ważny stopień do ministeryum wezwany.

Codzienie udaie się oddział francuzkiey iazdy do Katwyk, dla pilnowania się przeciw Anglikom.

Kommunikacya między Angliią i naszą Rzeplitą ustała zupełnie od ostatniego w paryżu zdarzenia, i na wszystkie podeyrzane osoby, a osobliwie chcące do Anglii iechać, baczne iest oko miane.

Z Królewca d. 15. *Lutego.*

Zmarły tu d. 12 t. m. Emanuel Kant, liczył w Kwietniu r. b. 80 lat życia. Przeszłego roku obchodził ieszcze dzień swoich urodzin obiadem u siebie, dla 20 blisko osób. Jak iuż był słaby okazuie okoliczność następuiąca: ieden z iego przyiaciół mówił cokolwiek cieńszym od innych głosem, prawda, że go codziennie nie widywał. Kant nie mógł go poznać i pytał się obok siebie siedzącego, czy znayduie się kobieta przy stole? Wszelako Jenaiska gazeta za daleko rzecz posunęła

odmawiaiąc mu wszelkiey przytomności. Pamięć prawie ze wszystkiem był utracił, ale to chociaż podobne do nieprzytomności, nie iest nią w istocie. Dawniey ieszcze cierpiał przez kilka lat ból głowy; na ów czas dał się słyszeć, iż kładąc się, życzył sobie w wieczór, aby więcey niewstał; ale podobne wyrzekania były rzadkie, nie lubił nikogo sobą zatrudniać, i zaraz zaczynał o czem innem mówić. Miał przy tem dobry apetyt i wypił kieliszek wina. Ze zaś przytomność aż do samego miał zgonu, okazuie się stąd, że na dzień przed śmiercią uważano z iego mlaskania, że musiał mieć pragnienie, wpuszczono mu zaraz parę łyżek wody z winem do ust, które zaledwo mógł połknąć, zawsze się nazad wracały, i sam przytkał sobie ręką usta, aby ich koniecznie połknął. Gdy połknął, przemówił cichem głosem: "dobrze, dobrze!„ Te były iego ostatnie słowa, nazaiutrz skonał.

Długo nosił w głowie swoią filozofią, i dopiero ią w ten czas zaczął pisać kiedy poprzestał na wieczornych bywać zabawach; od tego czasu pisanie stało się dla niego potrzebą. Powód do porzucenia zabaw wieczornych miał ten, że dla gry nie rychło dawano wieczerzą, i nazaiutrz czuł się słabym. Odtąd poprzestał nawet wieczerzy iadać. W dalszym wieku stołował się u siebie; kiedy jadł w domu, często bowiem bywał proszony na obiady, miał zawsze u siebie parę przyiaciół. Przed obiadem rozmawiał o powietrzu, polityczne zaś nowiny zachowywał do stołu; naybardziey go interessowały francuzkie powodzenia i uporczywie zawsze za Francuzami obstawał. Po obiedzie zawsze się przechodził, i naybardziey lubił sam chodzić; nie wielką mu ten grzeczność zrobił, kto się do niego w drodze przyczepił. W niektórych rzeczach był iednego z Humem zdania. Miał dwoch przyiaciół, którzy zawsze z nim iadali, wszelako bardziey iednego lubił, niżeli drugiego; pierwszemu oddał się zupełnie w ostatnich latach, zrobił go wykonawcą swey ostatniey woli i znacznie go obdarzył. Nie lubił głośnych modłów; nie mógł tego z prawdziwem nabożeństwem pogodzić; równie nie zdawało mu się kiedy kto na starość nabożnisiem został. Z tem wszystkim każdy go szacował, iako poczciwego człowieka. Skoro do maiątku przyszedł, wyznaczył swoim ubogim krewnym po 400 talarow rocznie. Pomimo surowości swoiey, był naylepszego i nayłagodnieyszego umysłu. Przeszłemu swoiemu służącemu, którego przymuszony był oddalić, płacił wszelako 10 talarow miesięcznie i temu aż do śmierci zapewnił. O nowym nie zapomniał także w swoim testamencie.

Maiątku zostawił do 20,000 talarow, którego z niczego się dorabiał. W młodości dawał nawet prywatne lekcye, matematyki, taktyki, metafizyki i t. d. Przodkowie iego pisali się *Cant*; on zamienił C na K w szkołach ieszcze, kiedy inni studenci naśmiewali się z niego. Bibliotekę i 500 talarów odkazał tuteyszemu professorowi Gensischen.

Z Genui d. 18. Lutego.

Na dniu wczorayszym zawinęły do naszego portu dwie pinki z Marsylii maiące na sobie 1209 baryłek prochu. Te statki dni 48 w drodze bawiły.

Piszą z Liworna pod d. 15 b. m., że liczba statków, na które tam za rozkazem kommendanta francuzkiego embargo włożono wynosi 30. Nic ieszcze nie wiemy, co za powody i iakowy cel był takowego kroku; lecz powszechna rozeszła się była pogłoska, że miał związek z zamiarem wyprawy, którey Francuzi wkrótce doświadczyć zechcą, a do którey we wszystkich portach położonych nad brzegami morza środziemnego i zaiętych

przez woyska francuzkie przygotowania czynili. Rozkaz wydany od dowodzcow woyska francuzkiego na przygotowanie wielkiey liczby suchrrow, takową pogłoskę zdaie się potwierdzac. Wreście włożone embargo nowy zadało cios handlowi liworneńskiemu. Aresztowania różnych osob w mieście tym, równie iak i w innych miastach włoskich wielką niespokoynością mieszkańców nabawiły. Pomiędzy osobami uwięzionemi w Liwornie znayduie się kupiec Pensa. Całe miasto wdaie się iak naymocniey za tym człowiekiem, a iego przyiaciele wszelkich dokładaią starań dla wyiednania mu wolności; lecz dotąd wszystkie ich kroki stały się bezskutecznemi.

Te wiadomości łącząc zdawnieyszemi o poruszeniu i zgromadzaniu woysk francuzkich i włoskich w królestwie neapolitańskim stoiących, około stolicy, możnaby wierzyc, że w wielu stronach Włoch znaczne gotuią się wypadki. Niektóre osoby utrzymuią, że to poruszenie woysk w królestwie neapolitańskim iest skutkiem wiadomości, którą rząd francuzki odebrał, że dwor neapolitański wszedł w negocyacyą z dworem rossyyskim względem przymierza obronnego i zaczepnego. (To cośmy dawniey donosili o czynionych przygotowaniach w portach rossyyskich na czarnym morzu do wyyścia floty przeznaczoney do Włoch, ten wniosek zdaie się potwierdzac, lecz wreście wszystkie te wiadomości nie są ieszcze pewnemi).

Z Messyny d. 25 Stycznia.

Ostatniego poniedziałku, to iest d. 23 b. m. wszystkie osoby należące do zakonu kawalerow maltańskich tu się ieszcze znayduiące udały się do Catanii, niektórzy z nich morzem, a niektórzy lądem. Liczba osób, które morzem podróż odprawic przedsi wzięły była 70, pomiedzy którémi znaydowali się kawalerowie Guevara, Caracciolo, Ferreti, Chiari, Laparelli, Paes, Francia, Guron, Siculo. Statki, na których tę podróż odbywali płynęły pod zasłoną dwoch armatnych statkow krolewskich. Członki tego zakonu, które lądem się udały są następuiące, Balli, Trotti i kommandorowie Bigaro, Giovanni, Perroussi, hrabia Brest.

Z Rzymu d. 11. Lutego.

Gdy urząd protektora zakonu maltańskiego zawakował przez zaszłą śmierć kardynała Albani, zakon ten ofiarował go przez sprawuiącego swoie interessa przy S. Stolicy ballego Bazi, kardynałowi Despuig, który go przyiał.

Ostatniego piątku Oyciec S. oglądał rękodzielną sławnego snycerza Canova, zatrudnionego w tym momencie pomiędzy innemi robotami statuą pierwszego konsula Rzepltey francuzkiey z marmuru.

Z Strasburga d. 25. Lutego.

Na dniu iutrzeyszym odprawiac się tu będzie w kościołach katolickich i protestanckich uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za szczęśliwe odkrycie ostatniego spisku na życie pierwszego konsula wymierzonego. Wczoray przeieżdżał przez nasze miasto do Niemiec goniec rządu francuzkiego.

Stosownie do wyroku rzadu pod dniem 21 Stycznia wydanego, utworzone będą dwa korpusy Wellitów (tak nazwanych, iak nazywano lekkie woyska rzymskie). Każdy z tych korpusów składac się będzie z 800 ludzi, ci wzięci będą z pomiędzy popisowych w odwodzie będących, którzy sami dobrowolnie się stawią do umieszczenia w tych korpusach lub od prefektow departamentowych wyznaczonemi zostana. Ci, którzyby chcieli bydz umieszczonemi w tych korpusach powinni miec 5 stop i 2 do 4 cali wzrostu, zdrowie czerstwe i posiadac naymniey 200 fran. czystego rocznego dochodu.

DODATEK
DO Nru. 23.
GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 18. Marca 1804.

O Rządzie Domowym.

Rząd domowy ieſt tryumfem uczciwey kobiety i prawdziwem iey powołaniem. Lubo nasze piękne kobiety nie chcą znać swych praw i pogardzaią niemi. natura iednak wzywa ie do rządzenia familiią, i nigdy nie czyniemy zadosyć powołaniu natury, ieżeli ſię od niey oddalamy.

Kobiety poznaycie źrodło waszych rozkoszy i zasady waszey chwały! Jeſteście matkami i paniami familiy, lub przeznaczone bydź niemi: oto wasze przeznaczenie. Nay większy wasz honor zalezy na utrzymywaniu w nich porządku i zgody: w domach waszych powinnyście założyć waszą szczęśliwość, ktorey inne kobiety nadaremnie za domem szukaia.

Kobieta uczciwa w krotce ieſt zrażono zgiełkiem światowym, i samą tylko widzi ślachetność w domowym pożyciu, którym inne kobiety zdaią ſię pogardzać. Wszyſtkie części domowego zarządzania są uważane przez nią, iako dążące do iednego celu, który ieſt podporą powierzoney iey pieczy familii. Tak drogi przedmiot iey serca, budzi w niey czuyność i czynność. Szczęśliwość męża i kochanych dziatek, tak ią daleko obchodzi, że o sobie zapomina.

Za iey ſtaraniem panuie w domu wygoda i przyſtoyność: do rzeczy potrzebnych dołączone są wszyſtkie przyiemności, iakie tylko przysposobić może. Dla doſtrzezenia wszyſtkiego, wchodzi w naydrobnieysze szczegóły, ktore są wielkiey wagi w domowem gospodarſtwie: ekonomiia bowiem ieſt duszą obfitości i potrzebną do utrzymania naybogatszych domow. Jeſt to przymiot, którym natura obdarzyła szczególniey kobiety: posuniony do tego ſtopnia w mężczyznie, byłby drobnością i skąpſtwem; kobietom zaś ieſt właściwy, bo ich ſtan wymaga tego, i my powinniśmy ſię na nie spuścić.

Ileż ſtaranności nie wymagaią codzienne szczegóły ſtołu, mieszkania i utrzymywania! Ileż nie potrzeba uſtawiczney baczności na dobre wychowanie dzieci, i na zarządzanie niemi podług wieku! Corki są z młodości wkładane do iey obowiazkow, i przykład iey ieſt naylepszą dla nich inſtrukcyą.

Corka przykładaiąca ſię do utrzymania porządku w domu oyczyſtym i słodyczy prywatnego życia, w czaſie czynić toż samo będzie w domu małżonka; i tak rozmnoży ſię pokolenie kobiet ſtarannych.

Wszyſtkie te obowiązki lubo na pozor proſte, są iednak tak ważne, że potrafią uchronić kobietę od kokieteryi i namiętności. Jey uczciwe i iednoſtayne poſtępowanie utrzymuie iey umysł w rowności, która wpływa na iey humor. Stronnicy zgiełku fałszywe maią wyobrażenie o uczciwey kobiecie, mieniąc ią zawsze bydź oſtrą i uważaiąc iey obowiązki iako smutną powinność.

Łagodność cechuiąca rząd kobiet, powinna ſie rozciągać na wszyſtko co iey podlega: dzieci maią naypierwsze do niey prawo, ponieważ humor matki aż nadto na ich wpływa humor. Każda kobieta, którey gorszące nie zepsuły przykłady, nie potrzebuie w tey mierze nauki; należy ią tylko oſtrzedź, aby im nie szkodziła zbyteczną miłością i pobłażaniem. Lecz względem służących inaczey ſię rzecz ma: nie można dosyć powtorzyć kobietom, iż zawsze będą źle usłużonemi, ieżeli nie są kochane. Złe obchodzenie ſię z służącemi odſtręca ich: nadto służący są ludzmi wiecey zdatnemi do przywiązania i wdzięczności, niżeli myślemy: ieżeli winni swem panom wierność i posłuszeńſtwo, panowie winni im na wzaiem protekcyą i przychylność. Potrzeba ſię trudnić ich losem, mieć baczność na ich

obyczaie; są oni częścią domowey familii, i wiele na tem zależy, aby w niey nie był nikt nieszczęśliwym, ani zepsutym.

Nie mogę lepiey poprzyć tego wszystkiego iak pięknym obrazem, odmalowanym przez pewnego autora, który porownywa sposob męża i żony zarowno uprzeymych, za rowno ochoczych w przyymowaniu gości.

"Mąż, mowi ten wyborny uważać, nie zaniedba żadnego interessu. Wyieżdza, lub wyydzie, żona zastępuie iego mieysce; zasiada około niey małe grono, i zdaie się zasłaniać resztę kompanii; z tem wszystkiem nic oku iey nie uchodzi: nikt nie odeydzie, z kimby nie mowiła, niczego nie opuszcza co wszystkich interessować może, każdemu coś grzecznego powie, i bez przerywania porządku zarowno pamięta o ostatniey iako i o pierwszey osobie w kompanii. Zastawiaią stoł, siadaią; mąż znaiąc ludzi wyznacza każdemu dogodne mieysce; żona choć nie wiadomą, zgaduie iego myśli i każdy iest kontent. Mąż mogł komu przez zapomnienie nie usłużyć, ale baczna żona zaraz to nadgrodza. Mowiąc do sąsiada, iey oko zasięga do końca stołu, uważa kto nie ie, &c. Wstaiąc od stołu każdy mniema, że tylko o nim myślała."

Ktoż wątpi, że to mało sto razy swemi widział oczyma? Słowem talent kobiety zależy na czynieniu wszystkiego z grzecznością i bez odrazy; przytomność umysłu maiąca na wszystko baczność i pomnażaiąca uprzeymość, iest widocznieysza w kobiecie rozważney, niżeli w roztrzepaney i ubiegaiącey się za zgiełkiem świata.

DONIESIENIA.

KOMMISSYA WSPOLNA

Przez Nayiaśnieysze Dwory dwa Cesarskie i Królewsko Pruski do upadłych sześciu Bankow, to iest: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, Prota Potockiego, Macieia Łyszkiewicza, i Dawida Heyzlera, wyznaczona.

W skutku deklaracyi swey na dniu 15 miesiąca Września r. b. ogłoszoney, kończąc z dniem dzisieyszym urzędowanie swoie, uznała potrzebę oświadczyć co następuie:

1mo. Gdy Instrukcya od Nayiaśnieyszych trzech Dworow swey Kommissyi przepisana nietykalność wyrokow iey zabezpiecza, i ścisłą onych exekucyą Jurysdykcyom kraiowym nakazuie; tedy gdy iaka kwestya z interessu sześciu Mass upadłych bankow drogą exekucyi przed Sąd przyzwoity wprowadzona przez kogo będzie, takowa nie inaczey, tylko stosownie do dekretów i rezolucyi swey Kommissyi ostatecznie zapadłych decydowana bydź powinna, tak iżby wyroki wszelkie sądowe i rezolucye iey ekonomiczne w mocy swey nienaruszonemi nie były, o co Kommissya ma honor Prześwietne Sądy Szlacheckie Gallicyi, wysokie Rządy Guberskie Rossyyskie i Prześwietne Regencye Królewsko Pruskie, tudzież inne Jurysdykcye rekwirować.

Dla tego wszystkie przyzwoite rządy i Jurysdykcye kraiowe nie wdaiąc się w rozpoznanie dzieł kommissyi, exekucye tylko onych nakazywać, i zachodzące *in executione* kwestye ułatwiać raczą, tak aby każdy wierzyciel satysfakcyą sobie przeznaczoną podług przekazow w gotowiznie odebrał, i fundusz do którego iest applikowany w posiadanie podług wyrokow i rezolucyi swey kommissyi, został onemu oddany.

2do. Akta massy JW. Prota Potockiego tyczące się Dóbr Łysobyk i Biłgoraja do Sądu Szlacheckiego Lubelskiego, akta kredy teyże massy w Sądzie Szlacheckim Stanisławowskim rozpoczętey, a w Sądzie swey Kommissyi ukończoney do tegoż Sądu Szlacheckiego Stanisławowskiego; akta teyże massy do sukcessyi po Stanisławie Kossakowskim Kasztelanie Kamińskim do Sądu Szlacheckiego Lwowskiego, xięgi kantoru Miechnowieckiego i papiery domu Chersońskiego teyże massy do rządu Guberskiego Kiiowskiego, zaś akta mass Schultzowskiey, i Tepperowskiey do Dobr Radziwiłłowa ściągaiące się, tudzież akta massy Cabritowskiey do Cudnowa należące, do rządu Guberskiego Wołyńskiego, nakoniec akta massy Tepperowskiey do Dobr Deraźni służące, niemniey akta massy JW. Prota Potockiego do Starostwa Winnickiego należące, do rządu Guberskiego Podolskiego odesłać dysponowała, z których Akt extrakty potrzebuiącym onych, w tychże mieyscach wydawane bydź powinny.

3tio. Sentencyonarze, dekretały tych mass Tepperowskiey, Schultzowskiey, Cabritowskiey, i JW. Prota Potockiego, tudzież protokuły ekonomiczne, akta jeneralne sześciu mass upadłych bankow tyczące się, do powyższych Rządow i Jurysdykcyy nie odesłane, do Regencyi Warszawskiey odesłać postanowiła.

4to. Aże niektórzy wierzyciele do dnia dzisieyszego sched i gotowych pieniędzy w dystrybucyi funduszow mass Tepperowskiey, Schultzowskiey, Cabritowskiey, i JW. Piotra Potockiego przeznaczonych, iako też dokumentow do activow ściągaiących się nie odebrali, dla których takowe schedy, gotowe pieniądze, i dokumenta, do Sądow Szlacheckich Galicyyskich, rządow Guberskich Rossyyskich, Regencyy Krolewsko Pruskich i Magistratow odesłane zostały; każdy więc chcący powziąść wiadomość o schedzie i pieniądzach dla siebie przekazanych, iako też dokumentach do aktivow należących, z akt ekonomicznych swey Kommissyi do Regencyi Warszawskiey odesłanych, takową wiadomość za zgłoszeniem się do teyże Regencyi odebrać może, a następnie o wydanie sobie schedy, gotowizny, i dokumentu do Rządu lub Juryzdykcyi tey, w którey depozycie, taż scheda, gotowizna, lub dokumenta znayduią się, udać się ma; która scheda za złożeniem skryptu oryginalnego, w swey Kommissyi przyznanego, w moc którego taż scheda iest przeznaczona, lub złożeniem amortyzacyi tegoż skryptu, tudzież gotowizna i dokument, podług oddzielnych swych rekwizycyy do tychże Rządow i Juryzdykcyy zaszłych wydane onemu zostaną.

5to. A iako akta do Regencyi Warszawskiey przesłane nikomu nie mogą bydź zbronne, tak każdemu do sześciu mass upadłych Bankow interessowanemu, żądane z tychże akt extrakty wydane będą. Pragnąc zaś aby ninieysza deklaracya każdego doszła wiadomości, one nietylko w gazetach umieścić, ale nawet do Sądow Szlacheckich Galicyyskich, Rządow Guberskich Rossyyskich, i Regencyi Królewsko Pruskich celem publikacy Kancellaryi swey rozesłać poleca. Działo się w Warszawie, na Sessyi 15 Grudnia roku 1803.

Raczyński. (L. S.) *W. Lalewicz S. K. B. Regent.*

Prospekt o Dziele peryodycznym Litt. Pol. przez Maxymiliana Jozefa Pomian v. Skoraszeskiego, Professora nauk approbowanego, kandydata stanu akademickiego. C. Z. E.

Donosi niżey wyrażony Prześwietney Publiczności o Dziele Peryodycznym Litteratury Polskiey, iż od 1804 roku aż do 1806 30 Grudnia, co miesiąc wychodzić bedzie, 1 Númer. To Dzieło zawierać w sobie bedzie Dzieła sławney Biblioteki Załuskich składaiącey się w Warszawie z [illegible] xiążek, z Biblioteki J. O. X. Krasickiego Arcybiskupa Gnieznieńskiego, z J. O. X. Jabłonowskiego K. K.; niemniey zawierać w sobie bedzie wiele dzieł francuzkich na polski iezyk tłómaczonych, litteraturę dawną grecką. — Rewolucyą wszystkich Narodow. —— Prenumerata na pół roku anticipative 1 czer. zł. w złocie oprocz poczty, na rok 2 czer. zł. w złocie.

Prenumeratę odbieraią: W Kaliszu JPan Mechwald; w Piotrkowie v. Skoraszeski professor; w Poznaniu JP. Krzysztofowicz; w Krakowie JPani Greblowa; w Lwowie JPan Pffaf; w Dubnie JPan Fetta; w Wilnie W. JPan Znoska Professor Akademii.

Franko prenumerata ma bydź odsyłana dla uniknienia zawodu od tych osob odbierą Dzieło Prenumeratorowie u których prenumerowali. Imiona Prenumerantów będą drukowane, a poskończeniu prenumeraty Cena wyższa będzie na Dzieło. — Można prenumerować na wszystkich pocztach w kraiu. Dzieło wychodzić bedzie od 1 Kwietnia co miesiąc: Pierwsza Edycya wyydzie 20 Marca; prenumerata do 30 Kwietnia tylko otwarta, później żądaiącym osobno dzieło będzie przedawane za wyższą Cenę.—Datum w Piotrkowie 24 Grudnia 1803.

v. Skoraszeski A. Dzieła P. L. P.

Doniesienie. Od dnia 1 Kwietnia roku 1804 w Piotrkowie w Mieście J. K. Mci założona bedzie Pensya stołowa dla szkolney Młodzieży, gdzie oprócz nauk klassycznych iezyka łacińskiego, niemieckiego, francuzkiego, i włoskiego, rysunkow i muzyki Młodzież uczyć się bedzie. Młodsze dzieci nad 9 lat przyymowane nie bedą Wakacyy miesiąc 1 bedzie. Cena stołu na rok od prania, usłużenia, światła i opału ogólnie 33 czer. zł. w złocie od osoby, o inszych warunkach zachodzących każdego czasu można bydź uwiadomionym przez pocztę Franko od niży podpisanego. Dla Szlachetney tylko Młodzieży Pensya.

W Piotrkowie 24 Grudnia 1803. *v. Skoraszeski*, *Prof. K. S. A.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa uwiadomia, iż Kamienica w Sekcyi III, pod Nrem. 268 leżąca urzędownie na 776 ryń. 48 kr. w roku przeszłym oszacowana Jana Neudorfera własna na żądanie iego prawa przekonywaiącego Jana Kohlberga dla zaspokoienia summy 279 ryń. c. s. c. przez publiczną licytacyą na dniu 5 Kwietnia r. b. o godzinie 9 ranney tu na Ratuszu sprzedaną bedzie. Wszyscy zatem chęć kupienia tey Kamienicy maiący na dzień licytacyyny przybydź mogą.

Nakoniec wszyscy Wierzyciele hypotekowani napominaią ſię ażeby nie oczekiwaiąc osobnych pozwow swoie prawa im do wzwyż wspomnioney Kamienicy służące na dzień licytacyyny pokazali, gdyż inaczey ich przy podziału ceny licytacyyney żadny wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.

Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.
Dnia 17. Lutego 1804.
Plinta.

Z ſtrony Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa wszyſtkim wierzycielom, ktorzy iakie pretensye przeciwko maſſie niegdy Maryanny z Kromerow pierwszego małżeńſtwa Z kulskiey drugiego zaś Michalczewskiey maią, ninieyszem czyni ſię wiadomo, iż na żądanie kuratora wspomnioney maſſy adwokata Niemetza dzień do oblikwidacyi i zgody, gdyż ta maſſa bardzo długami obciążona zoſtaie, na dniu 16 Marca 1805 o godzinie 3 po południu tu na Ratuszu wyznaczony zoſtał.

Wszyscy więc wierzyciele Michalczewscy maią ſię na wspomnionym mieyscu i czaſie ze swoiemi dowodami znaydowac.

Dradcki.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 3 Lutego 1804 roku. *Plinta.*

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa uwiadomia, iż rożne rzeczy po niegdy Woyciechu Wielkodworskim pozoſtałe, iako to suknie, szkło, sprzęty domowe drewniane, przez publiczną licytacyą w kamienicy Wielkodworskiey pod Nrem 31 na Grodzkiey ulicy leżące y, dnia 22 Marca r. b. o godzinie 3 po południu sprzedawane będą.

Wszyscy zatem chęc kupienia wspomnionych rzeczy maiący na tę licytacyą przybyd z mogą.

Drdacki.
Golmayer.
Hirschberg. Z Rady Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa.
Dnia 24 Lutego 1804 roku.
Plinta.

Magiſtrat C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa uwiadomia, iż Domek drewniany po niegdy Reginie Wesołowskiey zoſtały w Kleparzu pod Nrem 52 w ulicy Piwney leżący roku 1803 na 625 ryń. urzędownie szacowany przez publiczną licytacya na dniu 5 Kwietnia r. b. o godzinie 3 popołudniu tu na Ratuszu sprzedany będzie. Wszyscy zatem chęc kupienia tego domu maiący na dzień licytacyyny przybydź mogą. Nakoniec wszyscy wierzyciele hypotekowani napominaią ſię, ażeby nieoczekiwaiąc osobnych powołań, swoie prawa im do tego domku służące na dzień licytacyyny pokazali; gdyż inaczey na nich przy podziale ceny licytacyyney więcey żaden wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.
Gollmayer.
Hirschberg. *Z Rady Magiſtratu C. K. Miaſta Stołecznego Krakowa.*
Dnia 24. Februarii 1804.
Plinta.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym Edyktem uwiadomia, iż Dom w sekcyi III. ulicy Pańskiey zwany Nro. 81 ſtoiący, po Janie Szporze i Rozalii z Kolsztorffow pierwszego małżeńſtwa Gulowey powtornego Dutkiewiczowey, pozoſtały do ryń. 2136 oszacowany gdyż pierwszy termin dla nieprzytomności życzących sobie tego domu nabycia upłynął, dnia 12 Kwietnia b. r. o godzinie 3 popołudniu, tu na Ratuszu przez publiczną licytacyą sprzedany będzie. Wszyscy zatem ochote kupic maiący na wyznaczony dzień i mieysce zapraszaią ſię, a zaś kredytorowie hyppothekowani napominaią ſię, ażeby nieczekaiąc osobnych w tey mierze powołań, praw swoich na dniu licytacyi pilnowali, inaczey ktoby ſię w czaſie licytacyi z żądaniami swoiemi nie zgłoſił, żaden więcey na niego, co do podziału szacunkowey summy wzgląd miany nie będzie.

Drdacki.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 3 Lutego 1804 *Plinta.*